

Słowo Boże: 1 Tes 1,2-5a

Zdarzenia - Słowo Boże: 1 Tes 1,2-5a

Tytuł	Słowo Boże: 1 Tes 1,2-5a
Kiedy	N, 15. marzec 2026

Opis

Słowo Boże:	1 Tes 1,2-5a
-------------	--------------

"Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, wspominając o was nieustannie w naszych modlitwach, pomni przed Bogiem i Ojcem naszym na wasze dzieło wiary, na trud miłości i NA WYTRWAŁĄ NADZIEJĘ W PANU naszym Jezusie Chrystusie. Wiemy, bracia przez Boga umiłowani, o wybraniu waszym, bo nasze głoszenie Ewangelii wśród was nie dokonało się przez samo tylko słowo, lecz przez Moc i przez Ducha Świętego, z wielką siłą przekonania."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- To Słowo Boże poucza nas wyraźnie o tej prawdzie, której naucza św. Jakub Apostoł, a mianowicie, że sama wiara bez uczynków martwą jest. **"Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie."** (Jk 2,17).
- To znaczy, że choć ktoś wierzy, że Bóg istnieje, ale nie czyni tego, czego Bóg naucza i wymaga, wtedy taka wiara człowieka jest bez wartości zasługującej na nagrodę Szczęścia Życia Wiecznego.
- Jak przy wypełnianiu Woli Bożej w naszym powszednim dniu powinna wyglądać np. nadzieja, którą mamy pokładać w Jezusie, w Prawdzie Słowa Bożego, albo modlitwa, a jak uczynki płynące z wiary, czy nasza gotowość do ofiar miłości, ciągle wymagająca pojednania człowieka z Bogiem i z innymi ludźmi, tłumaczy nam sam Pan Jezus na konkretnym przykładzie: **"Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj! Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko."** (Mt 5,23-25a).

A ileż jest jeszcze takich katolików, którzy uważają się za dobrych, wiernych chrześcijan, którzy uczestniczą nawet codziennie we Mszy Świętej i przyjmują w Komunii Świętej Pana Jezusa do swego serca, a jednocześnie żyją w nienawiści do swoich najbliższych, np.: teściów, zięcia, synowej, ciotki, wujka, kolegi, sąsiadki itp.

W **"Ojcze nasz"** Jezus wyraźnie uczy, że przebaczenie grzechów, które możemy otrzymać od Boga, zależy od tego, JAK my przebaczymy winy naszym winowajcom: **"Ojcze nasz, który jesteś w Niebie... bądź WOLA TWOJA, jako w NIEBIE, TAK i na ziemi ... odpuść nam nasze winy TAK, JAK i my odpuszczamy naszym winowajcom."** A gdzie indziej Jezus dodaje: **"Jeśli bowiem przebaczyć ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz Niebieski. Lecz jeśli nie przebaczyć ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień."** (Mt 6,14-15).

Jasnym, wyraźnym znakiem tego przebaczenia, nie są koniecznie jakieś wielkie, płomienne uczucia do naszych wrogów, lecz zniszczenie w naszym sercu chęci zemsty, odwetu i nienawiści do nich oraz modlitwa za nich, zgodnie z tym, czego uczy Jezus: **"A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie Synami Ojca waszego, który jest w NIEBIE; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych."** (Mt 5,44-45).

Miłość polega nie na pięknych odczuciach, czy nawet samych, dobrych uczuciach, lecz **przede wszystkim na działaniu woli kierowanej rozumem oświeconym przez Prawdę Słowa Bożego.** - **"Serce jest zdradliwsze niż wszystko inne i niepoprawne - któż je zgłębi?"** (Jr 17,9).

- Ponadto musimy więc zawsze pamiętać, że miłość ogarnia nie tylko przyjaciół, lecz musi ogarniać również nieprzyjaciół. Jezus cały czas naucza nas tego Przykładem i Słowem: **"Słyszeliście, że powiedziano: Będiesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie Synami Ojca waszego, który jest w Niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz Niebieski."** (Mt 5,43-48).

Zewnętrzny akt pojednania poprzedza często ciężka, wewnętrzna walka w człowieku, która trwa tak długo, dopóki człowiek nie zdobędzie się na akt woli pojednania. **Musimy więc wiedzieć, że pojednanie wymaga przynajmniej od jednej ze stron dużo miłości, pokory, samozaparcia, gotowości do ofiary i nadziei na pojednanie.**

Jeśli Jezus żąda, przy wypełnianiu Woli Ojca Niebieskiego, miłości nawet do naszych wrogów (por.Mt5,44), więc musi to być bardzo ważne dla nas samych i dla wszystkich.

• Jak wypełniam nadzieję mojej rodziny, moich krewnych, moich bliźnich, którzy oczekują mojej miłości i gotowości do ofiary: czy tylko po ludzku, czy też przede wszystkim zgodnie z Wolą Jezusa? - Czy ktoś może wypełnić najtrudniejsze przykazania miłości bliźniego, miłości do nieprzyjaciół, jeśli nie jest gotów, pojednać się ze swoimi rodzicami, ze swym bratem, ze swą siostrą, czy swoimi krewnymi, przyjaciółmi, znajomymi, kolegami w pracy itp.?

W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przeprośmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Boże, Ty ukazujesz błądzącym światło Twojej prawdy, aby mogli wrócić na drogę sprawiedliwości, spraw, niech ci, którzy uważają się za chrześcijan, odrzuć wszystko, co się sprzeciwia tej godności, a zabiegają o to, co jest z nią zgodne. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.